

Karl R a h n e r, *Pisma wybrane*, t. I, wybór tekstów i przekład Grzegorz Bubel, Kraków: Wyd. WAM 2005, ss. 363.

Rok Rahnerowski ma wreszcie w Polsce wspaniały owoc w postaci pierwszego tomu *Pism wybranych*. Według mojej wiedzy, z okazji 100 rocznicy urodzin K. Rahnera (1904) polska myśl teologiczna nie zdobyła się na odwagę pochylenia się nad wielkim Jezuitą. Jedynie w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim miało miejsce międzynarodowe sympozjum naukowe poświęcone myśli jednego z największych teologów minionego wieku (por. *Tajemnica Boga i człowieka według Karla Rahnera*, Lublin 2004, ss. 137).

Chrześcijańska Europa, mówiąc bowiem o tzw. profilach teologicznych 20. stulecia, umieszcza tam jednoznacznie K. Rahnera († 1984), chronologicznie od daty ich urodzin, po takich wybitnych teologach, jak: K. Barth († 1968), Dietrich Bonhoeffer († 1945), Romano Guardini († 1968). Teologowie ci są nie tylko wiarygodnymi świadkami żyjącego w historii chrześcijaństwa, ale także dającymi chrześcijańską orientację dla dzisiejszego człowieka, by nie zagubił tej nadziei, którą zaszczerpiło w nich słowo Boże, a umocnił chrzest (por. 1 P 3, 15). Teologowie ci są wreszcie świadkami naszego bierzmowania, czyli umacniającymi nas do odważnego głoszenia Chrystusa w świecie, coraz chętniej rozwijającego taką kulturę, która wyłącza Boga z publicznej świadomości na sposób dotąd całkiem nieznaną ludzkości. Tym bardziej

konieczne jest ukazanie choćby głównych rysów kształtowania się myśli teologicznej wyżej wymienionych Mistrzów.

Na całe szczęście polscy Jezuici nie pozostawili swego przedstawiciela „mistyki ignacjańskiej” na pastwę sensacyjnych doniesień tylko brukowych gazet. Poszli w głąb, by wykazać, że mistyka ignacjańska nie jest zwykłą „mystyką czystego ducha”, ale ducha żyjącego w realnym świecie i konkretnym czasie, wraz z jego problemami i ograniczeniami, ducha, który nie ginie w tym świecie, lecz jest także i poza nim, gdyż już zawsze jest ukierunkowany na Boga. Mistyka ta wynika ze Wcielenia Słowa Bożego, przez co pozwala widzieć i doświadczyć człowieka jako „ideę Chrystusa”. Tak rozumiana „mistyka Wcielenia” określa całą teologię Rahnera.

Mam wrażenie, że wybór *Pism*, dokonany przez ks. Grzegorza Bubla, pragnie niejako uzupełnić pewną wątpliwość co do samego dorobku Rahnera. Wielu kojarzy tego Teologa najczęściej z jego jednym standardowym dziełem, czymś w rodzaju syntezy czy sumy myśli systematycznej. Rahner, choć miał takie plany, to jednak ich nie spełnił i nie mógł spełnić. Dobrze więc, że ks. Bubel podjął się zadania „usystematyzowania” według klucza dogmatycznego *Schriften zur Theologie*. Stworzył więc wybór pism dotyczących nauki o Bogu, Chrystusie, Kościele, Maryi, Sakramentach i Eschatologii. Zabrakło mi tu jedynie zwrócenia większej uwagi na człowieka, a więc szczególnej antropologii teologicznej. Wierzę jednak, że ów fenomen „ducha w świecie”, otwartego na Tajemnicę, będzie towarzyszył całemu wykładowi prawdy chrześcijańskiej, jaką zaproponował światu Rahner. Proponuję również czytelnikowi, aby starał się wydobyć tę prawdę o człowieku z całego gmachu bogatej myśli niemieckiego Jezuity.

W tłumaczeniach z języków obcych nigdy nie odda się wszystkiego, co dany autor chciał wypowiedzieć. Najważniejsze jest więc dotarcie do sensu wypowiedzi, a nie do filologicznej dokładności. Jest to „skrzywienie” zawodowe filologów, którzy denerwują się przecinkiem nie w tym miejscu. A przecież interpunkcja jest różna w danych językach. Poza tym chodzi często o tzw. sens akcentowany, nie tylko w mowie, ale i w pisaniu. Tu jest dopiero trudność dotarcia do istoty rzeczy. Wszystko to niech nie niepokoi ani tłumacza, ani tym bardziej czytelnika. Trzeba się zdobyć na odrobinę pokory i wczuć się w ducha myśli tego, którego się pragnie usłyszeć.

Chwała więc Towarzystwu Jezusowemu, a nade wszystko teologowi i tłumaczowi – ks. G. Bublowski, a także Wydawnictwu WAM, że podjęto tę szlachetną i wielką inicjatywę sięgania w głąb, do klasyków myśli chrześcijańskiej i ich żywej teologii. Nie chodzi tu o ratowanie przed zapomnieniem, gdyż kolumny zawsze pozostają, nawet gdy runą całe budowle. Taką kolumną jest Karl Rahner! Ks. Grzegorz Bubel przez znakomity pomysł przetłumaczenia i wydania *Pism wybranych* Karla Rahnera jest tym, który nie pozwoli, aby budowla teologiczna została nawet naruszona.

Ks. Krzysztof Gózdź
Instytut Teologii Dogmatycznej KUL